

# Oskar Cymś, Nic więcej

Dajesz mi to, co najcenniejsze  
Zorzę w letnie dni, potem znów  
Cisza z tobą wypełnia przestrzeń  
Bo gdy jesteś niepotrzebne  
Mi nic więcej bym mógł zgubić się jeszcze raz  
Gdzieś na końcu drogi twój ślad

Gdyby nie było drugich nas  
I gdybym stanął w oczach gwiazd  
Wiem, że to twój zawoła blask  
Bo gdy jesteś  
Nic więcej nie potrzeba

Pa pa  
Pa pa pa parara

Pa pa  
Pa pa pa parara  
Nie potrzeba mi

Pa pa  
Pa pa  
Bo gdy jesteś nic więcej

Nie potrzeba wracać do wspomnień  
Tu i teraz wszystko ma sens  
Dawno już za nami najgorsze  
Bo przy tobie łatwiej zapomnieć

Wszystko jest tak jak wcześniej  
A może nie  
Jest za późno na nowy sen

Gdyby nie było drugich nas  
I gdybym stanął w oczach gwiazd  
Wiem, że to twój zawoła blask  
Bo gdy jesteś  
nic więcej

Gdyby nie było drugich nas  
I gdybym stanął w oczach gwiazd  
Wiem, że to twój zawoła blask  
Bo gdy jesteś  
Nic więcej nie potrzeba

Pa pa  
Pa pa pa parara

Pa pa  
Pa pa pa parara  
Nie potrzeba mi

Pa pa  
Pa pa  
Bo gdy jesteś  
Nic więcej nie potrzeba

Pa pa  
Pa pa pa parara

Pa pa  
Pa pa pa para